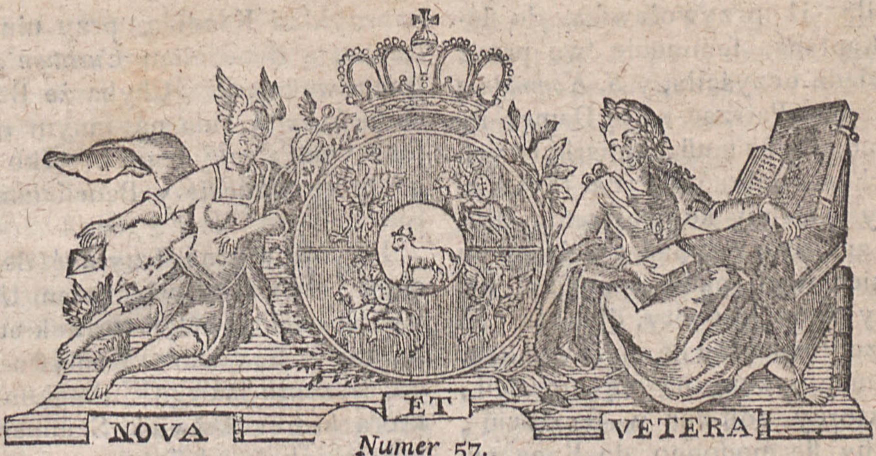


Numer 57.

GAZETA WARSZAWSKA

We Srzodę Dnia 19. Lipca Roku 1786.

Z Warſzawy dnia 19. Lipca. Na tuteyſzym Seymiku dnia 15. tego mieſiąca pod Zagaieniem y Prezydencyą J. P. *Małachowſkiego* Woiewody *Mazowieckiego* odprawionym, obrani ſą zgodnemi głoſy za Deputatow na przyſzły Trybunał Koronny, z Ziemi *Łomzieńſkiey* J. P. *Klicki* Woyſki *Łomzieńſki*, a zaś z Ziemi *Rożańſkiey* J. P. *Jabłońſki* Piſarzewicz *Rożańſki*. Po zakończonym Seymiku, pomieniony JP. Woiewoda *Mazowiecki* wſpaniały u wielu ſtołow dla wſzyſtkich dawał obiad.

Z Paryża d. 28. Czerwca. Pani *de la Motte*, będąc iuż po ſwey exekucyi (ktora nad dwie minuty więcey nie trwała) oſadzona w więzieniu w Klaſztorze *de la Salpêtriere*, złośliwych y deſperackich ſwych poſtępkow porzucić niechciała. Wſzakże roſtropność Matki *Marty*, Przełożoney tego Klaſztoru, temi ſłowy ią uſpokoiła: *Wiedz WaćPani o tuteyſzych naſzych zwyczaiach, względem tu oſadzonych kobiet. Ieżeli będziecie hałasowały? my zamykamy drzwi, żebyśmy tego nie ſłyszały. Ieżeli będziecie między ſobą ſię wadziły? żaden nie poydzie was godzić. Ieżeli będziecie między ſobą ſię biły? nikt nie poydzie was rozbraniać. Ieżeli ſię pokaleczycie y poranicie? poszlemy Cyrulika, niech tam was goi. Ieżeli iedna drugą żatłucze? każemy trupa zakopać w ziemi.* Ta nie poſpolita Przełożoney Exorta, tak ią ſkruſzyła y na-

wrociła, iż przywoławſzy do ſiebie Kapłana, ſumnienie ſwe przez Spowiedź oczyściła, y S. *Kommunią* przyięła, Patrząc na tę Damę, iedni mówią, że muſiała miarki ſwych grzechów dobrać, iż na tak ſtraſzny y haniebny koniec trafiła. Drudzy zaś inaczey ſądzą, że mimo wielkich wyſtępków, muſiała też mieć y nie małe cnoty, dla ktorych Bog zmiłowawſzy ſię nad iey duſzą, tę hańbę y karę na nią dopuścił, bez ktorey zoſtaiąc w ſzczęściu, nigdyby ſię podobno do Boga nie nawrociła. Ma ona ſwą izdebkę obok z oſadzoną tam dawniey ſławną Panią *des Rues*; ktora teraz ieſt iedynym dla całego Zgromadzenia wzorem y przykładem wyſokiey cnoty y pobożności.

Z Bruxelli d. 29. Czerwca, Edykt Ceſarſki y tu iuż ogłoſzony, względem poſiadania Kościelnych Beneficiow, zawiera w ſobie cztery Artykuły.

I. Zaden nie może mieć dwa Beneficia *cum Cura Animarum*. Ktoby ie miał, powinien w ſześciu tygodniach od publikacyi Dekretu, iedno z nich rezygnować. Ieśli tego nie uczyni, zoſtanie przy tym, ktore pierwſze otrzymał; a drugie, za wakuiące będzie miane.

II. Rownie też nie można mieć Beneficium *Curatum* z drugim Beneficium chociaż *Simplex*, ale wyciągaiącym Rezydencyi. Kto takie dwa Beneficia trzyma, iedno z nich w ſześciu tygodniach niech rezygnuie; inaczey, Beneficium *Simplex*, naprzykład Kanonią, przy nim zoſtawią, a Beneficium *Curatum*, zoſtanie wakuiące. Chyba że Beneficium *Simplex*, nie na innym mieyſcu wyciąga rezydencyi, tylko tam, gdzie znayduię ſię y Beneficium *Curatum*.

III. Nie można trzymać Beneficium *Curatum*, y mieć razem Urząd iaki Kościelny, iako to Sekretarza Kapituły, Sekretarza Konſyſtorſkiego, Rektora iakiego Collegium, Rektora ktoregokolwiek Seminarium, lub iakiżkolwiek inny.

IV. Wolno mieć dwa Beneficia *Simplicia* w różnych Kościołach. Wolno mieć Beneficium *Curatum* razem z Beneficium *Simplex*, nie wyciągaiącym rezydencyi na innym mieyſcu, tylko gdzie ieſt Beneficium *Curatum*. Wolno mieć Beneficium *Simplex*, y razem Urząd iaki Kościelny.

Z Paryża d. 26. Czerwca: Przybyły z *Cherbourg* do *Werſalu* dnia 24. Gabinetowy kuryer, to co następuie donioſł. Krol Jmć, ktory pomyślnie y szczęśliwie podrôż odbył, y po wſzyſtkich Miaſtach, przez ktore przeieżdżał, z wyklemi honorami był przyimowany; ſtanął w *Cherbourg* dnia 22. tego mieſiąca, o 10. wieczorney godzinie. Nazaiutrz o 3. ranney godzinie wſtał, y po wyſłuchaney Mſzy S. udał ſię na brzeg, y ſkoro wſzedł na okręt *le Patriot*, był przyimowany od Szefa Eſkadry JPana *Albert de Rions*. Dla uczynienia honoru pomienionemu

Szefowi, kazał Krol Jmć rozpiąć na okręcie pawilon General-Leytnanta, co było znakiem, iż on wyniesiony został przez Monarchę do tey dostoyności. Krol Jmć ściśle examinował ten nowy okręt od 74. harmat, kazał przed sobą przechodzić wszystkim *Fregatom*, *Korwetom*, y innym okrętom z Eskadry Ewolucyi, examinował roboty w porcie, y wielkie swoie oświadczył ukontentowanie. Wszystko było w należytey gotowości do zatopienia skrzyni, czyli *Cone*, y znaydował się Monarcha na wyspie *Pelee*, z ktorey przypatrował się temu zatopieniu. Bazis tey skrzyni była 144. stop, a 60. miała dyametru. Wysokość iey była 80. stop. Około tey skrzyni, było przymocowanych 90. wielkich beczek, z ktorych każda na powierzchowności wodney 24. tysiące funtow ciężaru urzymywać mogła. Złączona ich w iedno siła, wynosiła 1,160,000. funtow. Sprowadzono tę skrzynię na morze, y na tym mieyscu, gdzie miała być zatopiona, stały 4. statki, na ktore mieysce gdy weszła, wielkiemi nożami, z ktorych każdy ważył 600. funtow, zostały przecięte liny, co utrzymywały owe beczki, a machina napełniona kamieniami powoli coraz barziey, a barziey zanurzała się. Monarcha wielkie okazał ukontentowanie z tey operacyi. Harmaty, ktore na przywitanie Krola ognia dawały, były nabite kulami. Znaydowały się tam także *Angielskie* okręty. Gdy Krol Jmć powracał na ląd, wielu nurków rzucało się w morze. Był potym zaprowadzony od wielkiego mnostwa ludu (ktory z radości płakał widząc swoiego Monarchę) do rezydencyi Opackiey. Zeby sobie lepiey wyimaginować wielkość y ogromność tey zatopioney skrzyni, wiedzieć należy, iż żeby ią tylko napełnili kamieniami, potrzebowali na to czasu dwoch miesięcy.

W Skrypcie, ktory Hrabia *de Cagliostro* podał był przeciwko Kommissarzowi *Chesnon* y Gubernatorowi *Bastylii Launay*, następuiące są wyrażone pretensye: „ Międzу rzeczami, ktore były w kantorku, „ znaydowały się rozmaite medykamenta, 6. butelek barzo kosztownego balsamu, y wiele drogich essencyi; 15. pakietow, w każdym po 50. podwoynych *Luidorow*; worek, w ktorym było 1,233. *Weneckich* y *Rzymskich* Cekinow, 24. *Hiszpańskie* kwadruplony; 2. portfele z papierami. y 47. biletow z kassy *d' Escompte*, każdy na 1,000. *Liwrow*. Oprocz tego, Pani *de Cagliostro* na mnieysze potrzeby miała 3. do 4000. *Liwrow*, sprzęt srebrny y brylanty; wszystko było zabrane, y gdy Pan *de Cagliostro* otrzymał wolność, brakowało mu do tych rzeczy, portfelu, y do 100,000. *Liwrow*, o co wszystko teraz czyni pretensye. „

Z Bruxelli d. 26. Czerw: Dnia 25. tego miesiąca Pan *Blanchard* odprawił swoią 19. powietrzną podroż.

Z Herve dnia 24. Czerwca. Duchowieństwo w Xięstwie *Leodyiskim*, musi zdawać rachunek Rządowi *Bruxelskiemu* z dochodow z dziesięcin, ktorych do tychczas w kraiu dziedzicznym Cesarskim używało. Przez co niektorzy Kanonicy y Opaci, nie mało zostaną zatrudnieni.

Xiąże Jmć *de Cumberland* z małżonką swoią znayduie się teraz w *Spaa*, gdzie iest spodziewany Xiąże Jmć *Ferdynand* y Arcybiskup *Salizburski*.

Z Włoch d. 17. Czerwca. Nowy dzwon *Watykański*, ktory waży 28,600. funtow, w przytomności wszystkich Kardynałow, był od *Oyca S.* benedykowany.

Z Hamburga d. 4. Lipca. Na granicy *Kubanu*, niektorzy *Tatarowie*, znowu się ztarli z woyskiem *Rossyiskim* tam znayduiącym się, y zupełną ponieśli klęskę.

Z Gallicyi dnia 16. Czerwca. W tym Krolestwie wielkie werbunki rekrutow w tym roku maią nastąpić. Naywięcey maią być do woyska werbowani wolni ludzie nie maiący rodzicow; ci zaś, ktorzy są żonaci, lub iedni u rodziców, albo ktorzy maią iuż przeszło lat 40, niebędą werbowani.

Z Wiednia d. 24. Czerwca. Cesarz Jmć 17. y 18. był w *Gratz*, dnia 19. w *Marhburg*, a dnia 20. stanął w *Pettau*, gdzie nazaiutrz miała być wielka woyskowa exercytacya. Dnia 24. ma Monarcha daley podroż swoią kontynuować.

Z Frankfurtu d. 27. Czerw: Sławny *Müller*, ma założyć w *Moguncyi* dom, czyli *Institutum* dla edukowania głuchych.

Z Londynu d. 27. Czerwca. Jmć Pan *Wilberforce* wniosł bil do Parlamentu, ażeby na przyszły czas kobiety niebyły palone, tak iak w przeszłym tygodniu *Phoebe Harris* została przez dekret spalona. Kobiety wynoszą go za to pod niebo, ale mężowie życzą, ażeby dawne prawo w całości zostało, iż gdyby żona ktora pozbawiła z życia swoiego męża, żeby spalona została.

Z Amsterdamu dnia 1. Lipca. W *Angielskiey* Gazecie czytamy, że w *Rye* w Prowincyi *Sussex*, pewna kobieta, od roku 1782. w cięży zostaie, y czuie co dziewiąty miesiąc, takowe boleści, iakich doznawać zwykły kobiety przy porodzeniu, ktore iednak potym ustaią bez zlegnienia. Od tych 4. lat wielkiey ona nabyła mocy y siły.

Z Holandyi d. 1. Lipca. Deputowani od kompanii handlowney w *Marsylii*, złożyli na piśmie podziękowanie *Holenderskiemu* Kapitanowi *Rickers*, że on z swoią Fregatą *Almaak*, rozmaite bogate *Francuskie* okręty z *Smirny* do *Francyi* konwoiował.

Z Bruxelli d. 26. Czerwca. Na przyszły czas żaden z Zakonnikow nie będzie otrzymywał Beneficiow, ktore maią do siebie przywiązane *Curam Animarum.*

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We Srzodę Dnia 19. Lipca R. 1786.

Z Warszawy d. 19. Lipca. Chorąſtwo Ziemi *Łukowſkiey* po dobrowolnym złożeniu JPana Antoniego *Rzewuſkiego*, JP. Antoniemu *Łaſkiemu* Sędziemu Ziemſkiemu teyże Ziemi; Woyſtwo Mnieyſze *Płockie*, po dobrowolnym złożeniu JP. Marcelego *Zielińſkiego*, JP. Jgnacemu *Oborſkiemu* ſą konferowane.

Z Rzymu d. 19. Czerw: Po długich Radach, u Prezydenta Skarbu, z okazyi włożonych nowych Celnych podatkow, kilkakroć odprawionych, ſtanęło na tym, że Port *Ankony*, zoſtanie przy ſwych dawnych wolnościach y Przywileiach, od tylu przeſzłych Papieżow nadanych. Kuryerowie rożnych Dworow, niechcą ſię poddawać pod rewizyą, nowo tu uſtanowioną.

Spodziewano ſię tu Konſyſtorza, na ktorym miano ogłoſić niewinność Xiążęcia Kardynała *de Rohan*; alić mówią, że *Ociec S.* tym ſię tylko kontentował, że piſmo uſprawiedliwiaiące tegoż Xiążęcia Kardynała, kazał rozdać Kardynalſkiemu Kollegium.

Mamy z *Monteſiaſcone* weſelſze nowiny o zdrowiu tamecznego Biſkupa Kardynała *Garampi*, iż lepiey nierownie mieć ſię poczyna.

Mówią, że wkrotce wynidzie Dekret *Oyca S.*, przez ktory wſzyſtkie Zakony Kroleſtwa *Neapolitańſkiego*, odłączone będą od podległości ſwym ſtarſzym w *Rzymie* mieſzkaiącym, y poddane zoſtaną pod ſwych Biſkupow.

Z Olne dnia 22. Czerwca. Lubo to Miaſto, przez oſtatni Traktat, uſtąpione ieſt od Rzpltey *Holenderſkiey* Ceſarzowi Jmci, y iuż Kommiſſarze Ceſarſcy co godzina ſpodziewani tu do wzięcia poſſeſsyi byli; z tym wſzyſtkim, w dzień *Bożego Ciała*, niegodziło ſię ieſzcze *Katolikom* odprawować publiczney Proceſſyi. Nazaiutrz po *Bożym Ciele* przybyli tu Ceſarſcy Kommiſſarze, y dnia naſtępuiącego w Sobotę wzięli to Miaſto z wielkiemi uroczyſtościami w poſſeſſyą, a zatym w Niedzielę, w przytomności tychże Kommiſſarzow, odpra-

wiła się publiczna Processya, do ktorey assystowało więcey niż sześć tysięcy *Katolikow*.

Z Austryi d. 13. Czerwca. Potwierdza się nowina, że w *Feldsperg*, Dobrach Xiążęcia *de Lichtenstein*, na granicy *Austryackiey* leżących, zbuntowawszy się liczne chłopstwo, oznaymiło Urzędnikom Xiążęcym, iż żadnego innego Pana uznawać niechcą, tylko samego iedynie Cesarza. Chodzą oni gromadnie bandami do sta osob liczącemi; w lasach Xiążęcych poluią, trawę tną &c. Ieden z strzelców Xiążęcych, chciał im dać odpor; ale do razu zabity został. Słysząc o tym Dyrektor Cyrkułu, zesłał tam Kommissyą dla uspokoienia buntu; lecz buntownicy ogłosili się, iż ktokolwiek im będzie mówił o poddaniu się znowu Xiążęciu, ten niechybnie życiem przypłaci; zaczym Kommissarze, co żywo umknęli się. Posłano naostatek kompanią żołnierzy, ktora bez wątpienia przymusi buntowników do dawnego posłuszeństwa, i poddaństwa.

Z Wenecyi dnia 13. Czerwca. Otrzymaliśmy z *Stambułu* pewną nowinę, że *Selictar* albo W. Miecznik *W. Wezyra* wyiechał ztamtąd z pardonem dla Baszy *de Scutari Mahmud*, y dla przywrocenia go na dawne iego wszystkie urzędy; chociaż *Dywan* naszego tam będącego Ministra zapewnił, że to się nigdy nie stało, y że Rzeczpospolita, zupełną ma mieć nadgrodę za poczynione krzywdy przez pomienionego Baszę. Iak *Porta* tę uczyni satysfakcyą, czas nauczy. Te osoby, ktore z owym exekwowanym w *Stambule Petracki*, aresztowane były, otrzymały wolność.

Z Paryża d. 26. Czerwca. Pan *Cagliostro* przez swoy nowo wyszły skrypt, całego *Paryża* uwagę na siebie obrocił. Przed wyiazdem ztąd swoim do *Londynu*, od iednego z tuteyszych Bankierzów otrzymał wexel na 150,000. *Liwrow*, ktory wziął z sobą do *Anglii*. Chciał on tu wydać w druku historyą swoiego życia, ale mu tego niedozwolono. Pewnie ią w *Londynie* drukować każe. Skrypt iego ma następuiący tytuł: *Skrypt z strony Hrabiego de Cagliostro, przeciwko Panu Chesnon Kommissarzowi au Chatelet de Paris, y Panu Launay Gubernatorowi Bastylii.* Rzecz tam idzie o zabrane iego w kleynotach, w pieniądzach, y w Elixyerach skarby, przy swym wzięciu do *Bastylii.*

Piszą z *Kadyx* pod datą dnia 4. Czerwca, iż w *Hiszpańskiey Południowey-Ameryce* y w okolicach *Coquimbo*, *Villarica*, *Conception* &c: *Indyanie* bunt podnieśli, y między *Hiszpańskiemi* obywatelami wielką uczynili klęskę. Gubernator w *Limie* podczas tych rozruchów, życie utracił.

Pan *Tetu*, iuż wydał opisanie swoiey powietrzney podroży. Wy-

niosł się on był w gorę na 678. sążni, znaydował się w elektrycznych obłokach, czynił żelazną igłą przyczepioną do swey łodki rozmaite doświadczenia elektryzacyi, y był cały osypany śniegiem y gradem, ktory musiał na doł zrzucać.

Z Bruxelli d. 26. Czerwca. Arcy-Xiąże Jmć *Ferdynand*, y iego małżonka, dnia 21. tego miesiąca z *Paryża* tu przybyli.

Z Włoch d. 17. Czerwca. W Rzymie złożona była Sekretna Kongregacya, pod jakim imieniem, y na iaki koniec, to iest sekret. Mówią, że znaleziono przypadkiem skrypt iednego barzo świątobliwego Papieża, ktory chcą do skutku przywieść.

Trzęsienia ziemi w *Terni* y przyległych okolicach nie ustaią. Gdy w pierwszy dzień *Zielonych Swiątek* lud był zgromadzony na Nabożeństwo w Kościele, tak mocne dało się uczuć trzęsienie ziemi, iż wszyscy na otwarte pola uciekać musieli. W *Santa Gemini* wiele domow y mury Klasztorne zawaliły się. Łąki y pola około *Rzymu*, są zniszczone przez burze, grady, y szarańczę.

Z Wiednia d. 24. Czerwca. Przeszły Oberszleytnant *Węgierskiey* Gwardyi *Szekelly* za niewierność w Administracyi Kassy, prowadzony do Fortecy w *Segedin*, w drodze umarł. Gdy odieżdżał z *Wiednia*, zgromadzenie *Farmazanow* przysłało mu sto *Czerwonych Złotych*, ażeby ie miał na swoie potrzeby. Także żona iego, gdy się żegnała z nim na statku, na ktorym on miał płynąć, dała mu także dziesięć *Czerwonyyh Złotych*, z ktorych dziesięciu oddał on iey pięć, mowiąc: *więcey niepotrzebuię*. Syna iego, ktory do tychczas w Huzarskim Reymencie zwanym *Kolnkyschen-Huzaren* służył w randze Chorążego, Cesarz Jmć wyniosł do rangi Porucznika.

Z Frankfurtu dnia 27. Czerwca. W *Lemgo* dane iest pozwolenie *Rzymskim-Katolikom* budować Kościoł.

Z Londynu dnia 27. Czerwca. Tippo Saib od swych własnych żołnierzy ciężko raniony został, y wkrotce potym w *Seringapatam* umarł. Syn iego ieszcze iest małoletni. *Maratowie* pociągnęli aż za rzekę *Krischna*, y wkrotce koniec weźmie wielkie Państwo *Hyder-Ali*.

Z Hagi dnia 1. Lipca. Podchlebiamy sobie, że wewnętrzny pokóy w Rzeczypospolitey w krotce będzie przywrócony, y że konferencye, ktore Minister *Francuski* w tych dniach miewał z niektoremi osobami wchodzącemi do rządu, do tego celu zmierzaią. W *Utrechcie*, y w *Wyck* znaczne panuią niepokoie.

Do dnia dzisieyszego, ieszcze nic nie iest udecydowano względem komendy *Haskiego* Garnizonu. Iedenaście miast iest przeciwko

Xiążęciu *Stadhuderowi*, pięć iest za nim, a trzy miasta zostaią w neutralności.

To iest rzecz pewna, że ów piękny Pułk *de Salm*, tak iak y inne, zostanie rozpuszczony. Stany *Holenderskie*, na to wydały iuż rezolucyą.

Z Niższey Elby d. 4. Lipca. Trzey Krolewicowie *W. Brytanii*, dnia 1. tego miesiąca o w pół do 10. godz: przed południem, z Generałem *Grenville* przybyli do *Stade*. Tegoż samego dnia o w pół do 6. wieczorney godzinie, Xiąże Jmć *d' York* Biskup *Osnabrucki* przybył tam także, dla widzenia się z Krolewicami swoiemi bracią.

Z Hamburga dnia 5. Lipca. W przeszłym roku urodziło się w *Mexyku* 650. dzieci, a umarło 4,971. osob.

Z Paryża d. 26. Czerwca. Tak tu rozumieią, że proces względem pretensyi Hrabiego *de Cagliostro*, długo się przeciągnie. Interes Parlamentu *de Bordeaux*, ieszcze niewziął końca. Proponowany od niektorych *Perskich* kupcow, mieszkaiących w *Tryeście* handel do *Perskiey Cieśniny*, nie został przyięty od naszego Ministerium, y Pan *Arnet* ich Agent d. 24. nazad ztąd wyiechał.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 19. Lipca R. 1786.

Zgineła tu tabakierka przypadkowym sposobem, okrągła, szczerozłota, przy wierzchu we śrzodku maiąca portret miniaturą malowany Krola Jmci *Hiszpańskiego*. Gdyby kto albo ią znalazł, albo wiedział gdzieby się znaydować mogła, dwoiaka do wybrania zostawuie mu się nadgroda: albo walor tabakierki szczerozłotey mu zapłacony będzie, albo niech tabakierkę sobie zatrzyma, a portret tylko odda J. Xiędzu Proboszczowi *S. Iędrzeia*, lub ktoremu innemu Duchownemu z Konwentu, ktory tenże portret do Juryzdykcyi Marszałkowskiey oddać zechce, a tam przyrzeczoną nadgrodę odbierze.

Z dowodów Sukcessorom *Lauszenowskim* służących, okazuie się iako z Sukcessyi im pozostałe Konradowi *Walter* Garbarzowi Złł: 400. pożyczone zostały, y skrypt na pomienioną Summę onym służący przez *Lau* u Patrona *Reimera*, iak wdowa sama wyznaie w kwocie *Czerw: Złł:* 14. zastawny iest. Obwieszcza się więc tegoż JPana *Reimera*, aby na dzień 28. Miesiąca Lipca roku bieżącego pretensyą swą do rzeczonego skryptu regulowaną okazał, y likwidował; w przypadku nieokazania, pomieniona wdowa dla umocnienia obligacyi swey do zaprzysiężenia przypuszczoną zostanie, że nie więcey iak *Czerw: Złł:* 14. na ten skrypt pożyczyła, ktore wraz z przypadaiącą prowizyą, aż do czasu iey odezwy zatrzymane zostaną, a skrypt za umorzony uznany będzie, Datt: w *Strażburgu* d. 24. Maia 1786.

Pewna Dama *Francuska*, niedawno z *Paryża* do *Warszawy* przybyła, żąda mieć mieysce u iakiego Dworu za Guwernantkę. Uczy po *Francusku* czytać y pisać, tudzież Historyi, Geografii, y początkow Rysunku. Mieszka na Ulicy *Trębackiey* w Pałacu *Rydzynie*, na trzecim piętrze.

Iest kareta do zbycia nowa na 4. osoby, fasonu *Angielskiego*, porządna, za cenę też mierną, życzący ią widzieć, raczą się udać na Ulicę *Senatorską* do Pałacu JP. Piotra *Blanc*, pod Nrem 461. do Sklepu korzennego, gdzie odbiorą informacyą.

Przybył do *Warszawy* Tapicer żonaty z *Wiednia*, ktory szuka dla siebie służby do Dworu, y ofiaruie swą robotę w obiciu Pokoiow y w reparowaniu kanap, soff, y krzeseł, iako y nowych namiotow robienie, lub do Gardyroby służenie. Ieżeliby kto życzył go sobie, ma się udać do Kantoru P. *Dufura*, w Rynku *Starego Miasta* zostaiącego.